

168

14

" R A D I O - E C H O "

=====

- wydanie poranne -

6,45 - Kalendarium,

- prognoza pogody

- program Rozgłośni

- prasa

7,00 - wiadomości ogólnopolskie

- wiadomości lokalne /korespondencje z Włocławka/
o burakach, z Torunia o przygotow.
do zimy

7,15 - Co z węglem?

- NA ŻYWO J K

7,23 - Pomoc ludziom starszym

-TAŚMA L L

7,30 -Audyoja J.Wiórkiewicz "ABC radiestezji"

Realizator:

RE - 6.45/ J K

26.10.81r.

W J K / Program radiowy.

167

Sądzę, że w dzisiejszym programie Rozgłośni Bydgoszczy^W każdy ze słuchaczy znajdzie coś interesującego dla siebie.

O godz. 12,05 posłuchać będzie można cyklicznej audycji "Rolnictwo przemysł-konsumpcja". "Radio-Echo" - wiadomości i relacje z trzech województw: bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego - jak zwykle o godz. 17.00. W 10 minut później proponujemy mini-recital Franka Sinatry. O godz. 17.30 w programie magazyn "Śladami Hermesa". Podstawowe pytanie, na które autorka audycji Krystyna Bacciarelli będzie starała się dać odpowiedź, to "czy gastronomia ma czym nas nakarmić". Mówić będą przedstawiciele kombinatu gastronomicznego, pracownicy szkolnej stołówki oraz kuchni hotelowej. Od 17.50 do 18.45 trwać będzie magazyn zatytułowany: "W świecie muzyki". Opracował go Ryszard Lewandowski, a usłyszymy w nim nagrania koncertowe zespołu "Led Zepplin" z płyty pt. "Piosenka pozostaje taka sama".

Na bydgoskim rynku pracy w październiku 1981 r. zarysowało się zjawisko paradoksalne. Z jednej strony pewne nadwyżki absolwentów, z drugiej - ostry niedobór robotników. Jak do tego doszło? Prognozy komisji Planowania zakładały, że jeszcze w tym roku będzie miało zmienić pracę około 350 tys. ludzi. Chcąc stawić czoła nieznanemu u nas zjawisku bezrobocia, wydano uchwałę stwarzającą atrakcyjne warunki przechodzenia do innych dziedzin ~~potrzebujących rąk do pracy~~. Szczegółowo o problemie zatrudnienia ~~piękn~~ możemy się zorientować po lekturze dzisiejszej publikacji Marii Szczuki w Gazecie Pomorskiej. Tytuł artykułu: Deficyt, czy nadmiar rąk do pracy. W tej samej Gazecie I sekretarz KZ PZPR w bydgoskim Zachemiu - Stanisław Janowski proponuje wprowadzenie tzw. Represji aktywnej, aktywnej czyli działalności pozytywnej, będącej przeciwieństwem strajków a polegającej na skutecznym działaniu obywatelskim, ~~które~~ co dało by gwarancję, byśmy się przestali cofać w życiu społecznym i gospodarczym. Zmienimy nieco temat. Stanisław Białowas wtajemnicza nas w metody spekulacji rynkowej oraz prezentuje dotychczasowe ~~metody~~ ^{formy} jej zwalczania.

Jest to trudna walka, gdyż wbrew rozsądkowi nie spotyka się ona z właściwym pełnym poparciem społeczeństwa. Trzeba też będzie zaostrzyć sankcje, wobec tych, którzy podejmują się tego typu nielegalnych działań. Rozszerzony winien być zakres odpowiedzialności karnej tych ludzi, by osoba dokonująca spekulacji szybciej niż dotychczas dochodziła do wniosku że się jej to po prostu nie opłaca.

W ubiegłym tygodniu podsumowano w naszym woj. konkurs na najlepszych racjonalizatorów i wynalazców. Konstanty Urbańczyk z Gazety Pomorskiej wraca jeszcze raz do tego tematu w rozmowie z inż. Antonim Fryłowskim oraz Michałem Samodziejewiczem, analizując jakie to bariery muszą ~~już~~ jeszcze pokonać twórcy dobrych pomysłów, nim zostaną one zrealizowane. I na zakończenie przeglądu prasy ciekawostka mrożąca krew w żyłach. W woj. elbląskim pojawił się wampir wysysający krew zarówno młodzieży jak i dorosłych. Istnieje uzasadniona obawa, że może przenieść się na teren naszego województwa. ~~Wyobraź sobie jak~~ ~~jak mogła by powstać w wielu domach sytuacja. Każdy by się bał.~~ Jest to zresztą strach racjonalnie uzasadniony. Prawie wszyscy lubimy miód, i jego brak odczulibyśmy dotkliwie. Wampir bowiem to mikroskopijne żyjątko, które zaatakowało ulę pszczoły i z czerwi oraz dorosłych pszczoł wysysa krew. Służba weterynaryjna podjęła zdecydowaną akcję walki z tym pszczelim wampirem. Oby skutecznie.

Na bydgoskim rynku pracy w październiku 1981 r. zarysowało się zjawisko paradoksalne. Z jednej strony pewne nadwyżki absolwentów, z drugiej - ostry niedobór robotników. Jak do tego doszło? Prognozy komisji Planowania zakładały, że jeszcze w tym roku będzie musiał zmienić pracę około 350 tys. ludzi. Chcąc stawić czoła nieznanemu u nas zjawisku bezrobocia, wydane uchwałę stwarzającą atrakcyjne warunki przechodzenia do innych dziedzin potrzebujących rąk do pracy. Szczegółowo o problemie zatrudnienia można się zorientować po lekturze dzisiejszej publikacji Marii Szczuki w Gazecie Pomorskiej. Tytuł artykułu: Deficyt, czy nadmiar rąk do pracy. W tej samej Gazecie I sekretarz KZ PZPR w bydgoskim Zachemiu - Stanisław Janowski proponuje wprowadzenie tzw. Represji aktywnych czyli działalności pozytywnej, będącej przeciwieństwem strajków a polegającej na skutecznym działaniu obywatelskim, by co dało by gwarancję, byśmy się przestali cofać w życiu społecznym i gospodarczym. Zmierzmy nieco temat. Stanisław Białowas wtajemnicza nas w metody spekulacji rynkowej oraz prezentuje dotychczasowe formy jej zwalczania.

Jest to trudna walka, gdyż wbrew rozsądkowi nie spotyka się ona z właściwym pełnym poparciem społeczeństwa. Trzeba też będzie nastrzyć sankcje, wobec tych, którzy podejmują się tego typu nielegalnych działań. Rozszerzony winien być zakres odpowiedzialności karnej tych ludzi, by osoba dokonująca spekulacji szybciej niż dotychczas dochodziła do wniosku że się jej to po prostu nie opłaca.

W ubiegłym tygodniu podsumowano w naszym woj. konkurs na najlepszych racjonalizatorów i wynalazców. Konstanty Urbańczyk z Gazety Pomorskiej wraca jeszcze raz do tego tematu w rozmowie z inż. Antonin Pryłowskiem oraz Michałem Samodzieviczem, analizując jakie to bariery muszą jeszcze pokonać twórcy dobrych pomysłów nim zostaną one zrealizowane. I na zakończenie przeglądu prasy ciekawostka mrożąca krew w żyłach. W woj. obłaskim pojawił się wampir wysysający krew zarówno młodzieży jak i dorosłych. Istnieje uzasadniona obawa, że może przenieść się na teren naszego województwa. Wyobrażam sobie natomiast jaka mogła by powstać w wielu domach sytuacja. Każdy by się bał. Jest to zresztą strach racjonalnie uzasadniony. Prawie wszyscy lubią miód, i jego brak odczuli byśmy dotkliwie. Wampir bowiem to mikroskopijne żyjątko, które zaatakowało ulę pszczoły i z czerwki oraz dorosłych pszczoł wysysa krew. Służba weterynaryjna podjęła zdecydowaną akcję walki z tym pszczelim wampirem. Oby skutecznie.

J K /

Deszcze utrudniają ^{prace} prace polowe rolnikom woj. bydgoskiego.

Tym niemniej ziemniaki zebrano już prawie wszystkie, z arealu ponad 55 tysięcy hektarów. Pozostało jeszcze do zbioru z 400 hektarów.

~~Wszystkie ziemniaki zebrano już prawie wszystkie, z arealu ponad 55 tysięcy hektarów. Pozostało jeszcze do zbioru z 400 hektarów.~~

Plony ziemniaków są dobre, jednak kartofle ulegają psuociu.

Spółdzielnie Kółek Rolniczych zebrały od rolników zamówienia na uparowanie 90 tysięcy ton z przeznaczeniem na pasze. Do dzisiaj

uparowano 64 tysiące ton ziemniaków. Trwają prace związane

ze zbiorem zielonek. Zbiera się kukurydzę, a także dokonuje

trzeciego pokosu traw. Trwają też wykopki buraków, które ^{już} zebrano ^{wykonuje} ~~dokonuje~~ się też

orki przedzimowe. Zaplanowano je na ponad 240 tysiącach hektarów.

Do tej pory zaorano 1/4 planowanej powierzchni. Gminne Spółdzielnie w okresie od 1 lipca do 15 października rozprowadziły 76,5 tysiąca

ton nawozów mineralnych tj. o 9% więcej, niż w tym samym czasie

w minionym roku. Jednakże w tej ilości nawozów rolnicy otrzymali

mniej o 10% nawozów fosforowych. W zapsach GS-ów znajduje się

175

obecnie 32 tysiące ton nawozów, jednakże bardzo mało azotowych, sporo natomiast jest potasowych. Służba rolna apeluje o przyspieszenie dostaw nawozów mineralnych, szczególnie fosforowychⁱ azotowych.

- - -

Rytmicznie i bez awarii przebiega kampania w 6-ci u cukrowniach w woj. bydgoskim. Do tej pory wyprodukowano ponad 51 tysięcy ton cukru. Od rolników odebrano już 70% buraków, natomiast przetworzono ok. 40%. Reszta - to zapas na placach i punktach terenowych. Znajduje się tam około 380 tysięcy ton buraków. Jak poinformowano nas w dyrekcji cukrowni - kampania powinna zakończyć się jeszcze w tym roku. Będzie to możliwe, jeżeli sprawdzi się szacunkowy plan wydajności buraków z hektara oraz jeśli nie zabraknie węgla. Prognozy są jednak optymistyczne. Słodkie fabryki zabezpieczone są w miarę węglowy w 60%-ach, natomiast w groszek w 80%-ach. Koks na składowiskach znajduje się prawie w całości. Jest więc lepiej, niż średnio w ostatnich dwóch latach. Nie brakuje też kamienia wapiennego potrzebnego do procesów technologicznych. Cukrownie są w stałym kontakcie z kombinatem w Bielawach, skąd dostarcza się właśnie kamień wapienny.

- - -

Na ankietę pomyślnie
/ TAŚMA - W Rz 1/

To tyle z Włocławka. 2 kadeci w kadecie Gdyni
relacje z Tarnia

/ TAŚMA - E G /

J. Szczutkowski/

Przed 5-ciu laty w Gdańsku uruchomiono bazę przeładunkową soli pogodzącej z Janikowskich Zakładów Sódowych. W 1976 roku w tym przedsiębiorstwie powstała warzelnia soli o wydajności 500 tysięcy ton rocznie. Niedawno w porcie gdańskim załadowano milionową tonę soli do Szwecji. Obeszło się, tym razem, bez specjalnej uroczystości. Wiadomo, nie te czasy, upadła też propaganda sukcesu. Niemniej jednak wysłanie milionowej tony na eksport jest godne odnotowania głównie dlatego, że warzelnia soli w Janikowie była inwestycją realizowaną prawidłowo. Zbudowano ją na licencji zagranicznej. Załoga szybko opanowała proces technologiczny i osiągnęła najwyższe parametry jakościowe. Ogromne znaczenie miało też splatecie pod koniec 1978 r. kredytu wraz z odsetkami - w wysokości ponad 21 milionów zł. dewizowych. Zakładany okres spłaty był przewidziany do 1982 roku.

179

Państwowa Opera w Bydgoszczy w bieżącym sezonie inicjuje cykl specjalnych spektakli dla młodzieży akademickiej Bydgoszczy. Pierwszą imprezą z cyklu "Artyści opery - młodzieży akademickiej" - będzie dzisiejsze przedstawienie opery "Halka" Moniuszki w sali Teatru Polskiego w Bydgoszczy o godz. 19.00. W tytułowej partii Halki wystąpi gościnnie Bożena Kinasz-Mikołajczak, wybitna solistka operowa, która występowała już ^{śpiewała} ^{w. in)} na scenach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Czechosłowacji i Anglii. Artystka prowadzi bardzo ożywioną działalność koncertową, występując z wszystkimi orkiestrami symfonicznymi i filharmonicznymi w Polsce. Partię Jontka wykona solista Opery Bydgoskiej - Paweł Leoniec.

~ ~ ~

Działalność wystawiennicza Galerii Sztuki Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Toruniu w latach 1975-81 i działalność Galerii ZSP przy UMK w Toruniu w latach 1967-71 - to tematy ekspozycji, która otwarta zostanie dzisiaj w toruńskim KMPIK-u. Również dzisiaj nastąpi otwarcie wystawy malarstwa Elżbiety Wiśniewskiej.